



## **Wniosek o odrzucenie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo łowieckie, w sprawie przywrócenia możliwości udziału dzieci w polowaniach (Druk nr 49 z dnia 4 grudnia 2019 r.)**

**Szanowna Pani Marszałek,  
Szanowne Posłanki i Posłowie,**

Już na najbliższe posiedzenie Sejmu, 15 kwietnia, zaplanowano pierwsze czytanie projektu inicjatywy obywatelskiej myśliwych, której celem jest przywrócenie możliwości udziału dzieci w polowaniach. Ze względu na istotne względy pedagogiczne, psychologiczne, społeczne i prawne stanowczo sprzeciwiamy się zabijaniu zwierząt w obecności najmłodszych obywateli. Dzieci nie powinny być także świadkami wszelkich innych czynności naznaczonych przemocą i cierpieniem zadawanym zwierzętom na polowaniach, takich jak naganianie zwierząt, dochodzenie postrzelonych i ich dobijanie oraz organizowany po polowaniu pokot.

1 kwietnia 2018 Sejm RP wprowadził w ustawie prawo łowieckie bardzo potrzebny, poparty przez główne instytucje rządowe i pozarządowe działające na rzecz praw dziecka, zakaz polowania przy udziale lub w obecności dzieci. Wcześniej dozwolone, patogeniczne praktyki zabierania dzieci na polowania nawet od najmłodszych lat życia, destrukcyjnie wpływały na dziecięcą psychikę. Obserwowane w czasie polowań brutalne, naznaczone przemocą i okrucieństwem, zachowania myśliwych wobec zwierząt – ich ranienie, dobijanie, ćwiartowanie ciał i wreszcie eksponowanie ich na pokocie – skutkowały u dzieci traumami prześladowającymi je także już wieku dojrzałym. Przedwczesna indoktrynacja łowiecka uczyła też dzieci przedmiotowego stosunku do przyrody, pokazując im, że wolno pozbawiać życia dla własnej przyjemności i satysfakcji.

Wprowadzony przed dwoma laty zakaz wypełnił istotną lukę wynikłą z niedostosowania ustawy prawo łowieckie do istniejącego porządku prawnego i współczesnych standardów edukacji. Przyzwolenie na udział dzieci w polowaniach kłóciło się z panującą także w polskiej oświacie zasadą wychowania w duchu pokoju i prawa do życia bez przemocy, w poszanowaniu takich wartości jak szacunek dla życia i przyrody. Podstawą prawną wprowadzonego zakazu jest art. 72 ust. 1 Konstytucji RP: „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją”. Należy przyjąć, że obowiązek ochrony dziecka przed tymi zagrożeniami – mający rangę konstytucyjną oraz realizowany przez wiele przepisów rangi ustawowej – wyznacza granicę prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własną wolą i przekonaniem.

Zakaz udziału dzieci w polowaniach wynika także z art. 34 ust. 4 pkt. 2 ustawy o ochronie zwierząt: „Zabrania się uboju lub uśmiercania zwierząt kręgowych przy udziale dzieci lub w ich obecności”.

Teraz myśliwi domagają się faktycznego uchylecia tego zakazu, jeśli będąc rodzicami wyrażą zgodę na udział swojego dziecka w polowaniu.

Projekt uzasadniany jest przez Naczelną Radę Łowiecką takimi twierdzeniami jak to, że myśliwi zostali pozbawieni „prawa do wychowania dzieci w umiłowaniu natury”, a nowe prawo spowodowało, że „dzieci nie mogą poznawać otaczającej nas przyrody”. Lecz czy da się kogokolwiek rozmiłować w naturze, zabijając czujące i bezbronne zwierzęta? Czy dzieci myśliwych i ich rodzice faktycznie zostali „pozbawieni prawa do poznawania otaczającej przyrody”? Przecież nikt nie zabrania, by rodzic-myśliwy zabrał dziecko do lasu, na łąkę lub na wycieczkę w góry. Kształcenie dzieci „w umiłowaniu przyrody” może odbywać się bez udziału broni palnej, a jeżeli projektodawcy chcą uczyć dzieci posługiwania się bronią, będzie to sprzeczne z ustawą o broni palnej, nie tylko z ustawą o ochronie zwierząt oraz z prawem łowieckim.

Polscy myśliwi powołują się na enigmatyczny przykład „innych krajów”, w których udział dzieci w polowaniach ma być rzekomo dozwolony od lat 16. Zaznaczyć należy, że w różnych krajach istnieją różne granice wiekowe uznania za osobę dorosłą. Nawet jeśli w innych krajach szesnastoletnie dzieci mogą polować, nie ma powodu, by Polska rezygnowała ze swoich dobrych i nowoczesnych standardów na rzecz rozwiązań mniej postępowych i krzywdzących dzieci bądź młodych ludzi.

Myśliwi ignorują argumenty psychologów, pedagogów i prawników instytucji rządowych, naukowych i organizacji działających na rzecz praw dziecka i przeciwdziałających przemocy w rodzinie. Uchwalenie zakazu poparli między innymi: poprzedni Rzecznik Praw Dziecka – Marek Michalak, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Komitet Psychologii i Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauki.

„W świetle ugruntowanej wiedzy doświadczanie przez dziecko śmierci zwierzęcia i jej bezpośrednich skutków, niesie za sobą poważne konsekwencje dla jego psychiki. Modelowanie u dzieci postaw związanych z satysfakcją i dumą z zabicia zwierzęcia szkodzi psychologicznej kondycji dziecka i może – wyrzucić trwałe skutki dla jego dalszego rozwoju. Jak wskazują badania, dzieci, które doświadczały przemocy i okrucieństwa wobec zwierząt, trzykrotnie częściej były skłonne do zadawania jej w przyszłości – zarówno zwierzętom, jak i ludziom” – opiniowała zmianę w prawie łowieckim dr Barbara Błońska, kryminolożka w Katedrze Kryminologii i Polityki Karnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

Z kolei psycholog Wojciech Eichelberger zaznaczał: „Proponowanie młodym ludziom wzoru osobowego myśliwego i etosu myślistwa w ich współczesnej formie budzi poważne wątpliwości. Współczesne myślistwo nie ma bowiem nic wspólnego z dzielnością, rycerskością, z fair play i szacunkiem dla przyrody – nie promuje i nie kształci tych pożądanых cnót. Uczestnictwo dzieci w wysoce zorganizowanych technologicznie procedurach masowego zabijania zwierząt rani i deformuje ich naturalną wrażliwość oraz zdolność do współczucia i empatii oraz szacunek dla świata przyrody. Dlatego w programach edukacyjnych szkół podstawowych i średnich nie umieszcza się przecież wycieczek do rzeźni”.

Zniesienie zakazu udziału dzieci w polowaniach byłoby cywilizacyjnym regresem, czemu sprzeciwia się 78% Polek i Polaków<sup>1</sup>. Apelujemy do Państwa o odpowiedzialność za najmłodszych obywateli, ochronę ich przed przemocą i odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

**Opinie m.in. poprzedniego Rzecznika Praw Dziecka – Marka Michalaka, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Komitetu Psychologii i Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, dostępne są na stronie koalicji Niech Żyją!:**


[https://niechzyja.pl/baza\\_wiedzy/dokumenty\\_i\\_zrodla/zmiana-prawa-lowieckiego/](https://niechzyja.pl/baza_wiedzy/dokumenty_i_zrodla/zmiana-prawa-lowieckiego/)

---

<sup>1</sup> <https://pracownia.org.pl/pracownia-aktualnosci/396-sondaz-cbos-polacy-przeciwko-szkodliwej-nowelizacji-prawa-lowieckiego-dzis-nocne-czytanie-ustawy>

Z wyrazami szacunku,

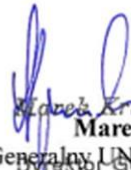
Przewodnicząca Zarządu Krajowego  
Komitetu Ochrony Praw Dziecka

  
Mirosława Kątna  
psycholog

Komitet Ochrony Praw Dziecka



Monika Sajkowska  
Prezeska Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę



Marek Krupiński  
Dyrektor Generalny UNICEF Polska

Polski Komitet Narodowy Funduszu Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci – UNICEF

STOWARZYSZENIE NA RZECZ PRZECIWDZIAŁANIA  
PRZEMOCY W RODZINIE  
„NIEBIESKA LINIA”

  
mgr Luis Alarcon Arias  
PREZES ZARZĄDU

STOWARZYSZENIE NA RZECZ PRZECIWDZIAŁANIA  
PRZEMOCY W RODZINIE  
„NIEBIESKA LINIA”  
mgr Wanda Paszkiewicz  
ZASTĘPCA PREZESA STOWARZYSZENIA

Stowarzyszenie na Rzecz Przeciwdziałania  
Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”,  
mgr Anna Wiechcińska - Szymańska  
Szefkin Stowarzyszenia

Luis Alarcon Arias, Wanda Paszkiewicz, Anna Wiechcińska-Szymańska  
Zarząd

Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”

STOWARZYSZENIE  
PRACOWNIA NA RZECZ WSZYSTKICH ISTOT  
ul. Jasna 17  
REG. 070028248

PREZES PnrWI

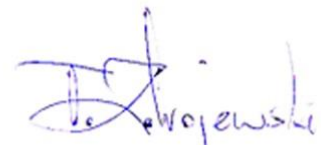
  
Radosław Ślusarczyk

Radosław Ślusarczyk  
Prezes Zarządu

Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot



Zenon Kruczyński  
koalicja Niech Żyją!



Tomasz Zdrojewski  
koalicja Niech Żyją!